

# BAGNETEM I PIÓREM...

## ŻYCIE KULTURALNE 2. KORPUSU

**Agresja niemiecko-sowiecka na Polskę otworzyła kolejny rozdział w historii uchodźstwa polskiego. W powstałych diasporach – czy to w Paryżu, Londynie, Buzutuku, Bagdadzie, Jerozolimie, Kairze czy Rzymie – rozwijało się życie kulturalne.**

21 lipca 1943 r. Naczelnny Wódz gen. Kazimierz Sosnkowski powołał 2. Korpus pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Formacja skupiła żołnierzy o różnych rodowodach i wojennych drogach. W zależności od miejsc, z których przybyli, nazywano ich: „prawosławnymi”, jeżeli rekrutowali się z Armii Polskiej w ZSRR gen. Andersa, wcześniej doświadczyli łagrów, zsytek i więzień na „niehumanitarnej ziemi”, „ramzesami”, jeśli wywodzili się z Samodzielnej Brygady Strzelców Karpaccy gen. Stanisława Kopańskiego, mając za sobą walki pod El-Ghazalą i Tobrukiem, „lordami”, gdy byli oficerami i podchorążymi przybyłymi z Wielkiej Brytanii. We Włoszech dołączyli do nich „kacetowcy” i „oflagowcy” – uwolnieni więźniowie z obozów koncentracyjnych i jenieckich. Ich przeżycia wywarły silny wpływ na charakter 2. Korpusu i jego działalność społeczną, polityczną i nade wszystko kulturalną.

Kampania włoska 2. Korpusu przeniosła cały ruch kulturalny (na czele z prężnie działającym Oddziałem Kultury i Prasy oraz Sekcją Wydawniczą) z Bliskiego i Środkowego Wschodu na Stary Kontynent. Żywo reagowano na ówczesne wydarzenia, bardzo angażowano się też w politykę. Oddział Kultury i Prasy, w ogólnych założeniach, postulował między innymi dostosowanie „pracy propagandowo-kulturalnej w treści i metodach do nowych warunków, w jakich znalazł się 2. Korpus po przybyciu na teren Europy i wejściu do akcji”, a także „utrzymanie należytego »morale« żołnierza wobec trudnej sytuacji politycznej”. Zgodnie z zaleceniami Dowódcy Korpusu nie łudzono żołnierza „tanim optymizmem”, wpajając, że „własnym wysiłkiem i walką zbrojną może przyspieszyć pełne wyzwolenie Polski”. Stosownie do słów gen. Andersa: „Nie bijecie się o Monte Cassino, ale o wolność Polski”. Wydawano gazety i czasopisma, książki, wygłaszano odczyty, wystawiano przedstawienia teatralne i rewiowe, organizowano wystawy czy projekcje filmów.

27 marca 1944 r. ukazał się pierwszy numer „Dziennika Żołnierza APW” (wychodził sześć razy w tygodniu, z wyjątkiem poniedziałku). Redagował go Ludwik Rubel, a po nim Benedykt Heydenkorn. Pismo miało różne wydania: zasadnicze najpierw w Campobasso, a potem Neapolu, Fermo, Perugii i Florencji; polowe „2A”: w Campobasso, Lanciano, Bibienie; polowe „C”: w Neapolu. Obok niego w Bari wydawano dla żołnierzy bazy 2. Korpusu „Gazetę Żołnierza”, prowadzoną przez Zygmunta Stremińskiego z myślą o ochotnikach przybywających z obozów jenieckich, koncentracyjnych, a nawet z armii niemieckiej.

Bezsprzecznie najpoważniejszą rolę odegrał „Orzeł Biały”, którego redakcja przybyła do ziemi włoskiej z Buzutuku wraz z Armią Polską w ZSRR. Tygodnik wyrażał poglądy



„Na szlaku kresowej”, nr 25 1944, okładka      Wspólne czytanie. Ochotniczki w 2 Korpusie  
Zdjęcia ze zbiorów autorki

w sprawach ideowo-politycznych bliskie gen. Andersowi, a wokół niego powstało „jedno z najpoważniejszych, najsilniej i najszerzej promieniujących ognisk polskiej twórczości duchowej”. „Orzeł Biały” wywarł też niebagatelny wpływ na oblicze literatury polskiej na wychodźstwie. Do jego redaktorów należeli po kolei Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, Roman Hausner, Józef Poniatowski i Ryszard Piestrzyński. Zespół tworzyli między innymi: Zdzisław Bau, Adolf Bocheński, Gustaw Herling-Grudziński, Zbigniew Racięski, Jan Ulatowski, Jarośław Żaba.

Prasę kobiecą reprezentowała „Ochotniczka – Pismo Pomocniczej Służby Kobiet”, o charakterze literacko-informacyjnym, redagowana przez Herminię Naglerową od samego Buzułuku.

Przy 2. Korpusie wychodził również dwutygodnik ilustrowany „Parada”. Redakcją kierował Władysław Cichy, a pracowali w nim między innymi Zofia Hertz, Juliusz Mieroszewski, Roman Fajans, Tadeusz Wittlin.

Każda z jednostek wojskowych 2. Korpusu wydawała ponadto własne periodyki. W 3. Dywizji Strzelców Karpackich na przykład wychodziły „Za kierownicą w Italii” oraz „Goniec Karpacki”. Pisma te nawiązywały do tradycji SBSK gen. Kopańskiego i kultywowały typ Karpaczka, to jest wzorowego żołnierza i obywatela. Natomiast 5. Kresowa Dywizja Piechoty wydawała biuletyn tygodniowy „Wiadomości Kresowej” oraz miesięcznik polityczno-literacki „Na szlaku Kresowej”. Był też „Taran”, tygodnik 2. Brygady Pancерnej, oraz „Syrena” Jednostek Pozadywizyjnych.

Zasopisma czytano chętnie. Ich nakłady wahały się: „Dziennika Żołnierza APW” od 6 tys. do 12 tys. egzemplarzy, „Orła Białego” – z 8 tys. na początku kampanii do 12 tys. pod jej koniec, „Parady” – 5,2 tys. egzemplarzy. Wzrost czytelnictwa objął również książki (głównie beletrystykę), stanowiące „antidotum” na zaistniałą sytuację, a także pomagające w wychodźczych rozterkach. W czwartym kwartale 1945 r. zysk z ich sprzedaży wyniósł 2 508 640 lirów i wykazał tendencję wzrostową, osiągając w pierwszym kwartale 1946 r. cyfrę 4 838 707 lirów.

Z dokonań wydawniczych Oddziału Kultury i Prasy na uwagę zasługiwała seria „Biblioteka Orła Białego”, w początkowym okresie pod redakcją Jerzego Giedroycia. Wznawiono *Nurt* oraz *Zmierzch Bogów* Wacława Berenta, przypomniano utwory Piotra Chojnowskiego, Juliusza Kadena-Bandrowskiego, Josepha Conrada Korzeniowskiego. W serii liczącej ponad sto tytułów prezentowano twórczość z lat wojny: dwie antologie poezji *Nasze granice na Monte Cassino* oraz *Przyptyw. Poeci 2. Korpusu* w opracowaniu Jana Bielatowicza. Z prozy na uwagę zasługiwały *Wspomnienia starobielskie* Józefa Czapskiego, *Ludzie sponiewierani* Naglerowej czy *Dzieje rodziny Korzeniewskich* Melchiora Wańkowicza. Tu zamieścił *Rozmyślenia Polaka o sprawie powrotu do kraju* Ryszard Wraga, a *Cele wojenne Polski* wyłożył Adam Pragier. Zadebiutował też wyborem szkiców literackich *Żywi i umarli* Herling-Grudziński.

W hołdzie bohatersko poległym żołnierzom wydano monumentalną *Bitwę o Monte Cassino* Melchiora Wańkowicza w opracowaniu graficznym Stanisława Gliwy, stanowiącą opus magnum pisarza. Śmierć wybitnego publicysty Adolfa Bocheńskiego w bitwie pod Ankoną uczczono edycją jego artykułów z lat 1941–1944, ze wstępem Józefa Czapskiego.

Poza serią „Biblioteka Orła Białego” Oddział Kultury i Prasy wydał około 40 książek, głównie kalendarzy, informatorów, słowników. Prawdziwym bestsellerem stał się, wielokrotnie wznawiany, *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski* Jana Stanisławskiego.

Działalność Sekcji Wydawniczej (przekształconej w 476. Sekcję Wydawniczą we Włoszech) skoncentrowała się na podręcznikach szkolnych i fachowych, lekturach, mapach oraz drukach wojskowych. Jej wydawnictwa wysyłało do 17 krajów na świecie, wszędzie tam, gdzie znajdowały się polskie szkoły.

Wydział III Oddziału Kultury i Prasy kierował też swoje wydawnictwa w językach obcych do środowisk aliantów i Włochów. Chciał w ten sposób uprzytomnić im, w jakiej sytuacji politycznej znalazła się Polska i uchodźcy wojenni oraz jakie niebezpieczeństwo niesie Europie ideologia komunistyczna. W tym celu na przykład stworzono „Iridion” – kwartalnik literacko-artystyczny w języku włoskim, znakomicie redagowany przez Włodzimierza Sznarbachowskiego. Poza przybliżeniem twórczości rodzimych poetów i prozaików podjął współpracę z polonistami włoskimi: Enrico Damianim, Mariną Bersano Begay. Wydano po angielsku między innymi: *Wspomnienia starobielskie* Czapskiego, *Bolszewizm i religię* Zdzisława Stahla, oraz dzieło *Filozofia bolszewicka* o. Innocentego M. Bocheńskiego.

Przy 2. Korpusie na początku 1946 r. rozpoczął działalność Instytut Literacki – Casa Editrice „Lettere” Jerzego Giedroycia. Wydawano przede wszystkim książki, a w czerwcu 1947 r. ukazał się pierwszy numer „Kultury”. Po przeniesieniu do Francji Instytut zastąpił edycją paryskiej „Kultury”, Biblioteką „Kultury” oraz „Zeszytami Historycznymi”.

Powstawały też biblioteki różnego typu. W tym czasie istniało między innymi pięć podręcznych biblioteczek naukowych (o łącznej sumie około 500 woluminów), stanowiących

pomoc w pracy redakcyjnej, 74 polowe biblioteki ruchome (razem 3700 wol.), sześć stałych przydzielonych z Sekcji Polowej do punktów kantyniarskich (każda licząca 200 wol.), oddziałowe przywiezione ze Środkowego Wschodu. W sumie funkcjonowało 150 bibliotek.

Życie kulturalne 2. Korpusu wzbogacały również przedstawienia teatralne, zarówno rewiowe, jak i dramatyczne. Repertuar lekki prezentowały teatry rewiowe, wystawiając programy muzyczne, między innymi: *Stań w progu dziewczyno*, *Serce w furazerce*, *Do prędkiego zobaczenia*, *Muzyka i piosenka*; satyrę polityczną: *Radio Kazimierza Krukowskiego*, *3 Wandy* Konrada Toma. W okresie kampanii włoskiej rozszerzano je o utwory bezpośrednio nawiązujące do działań frontowych. Ogromnym powodzeniem cieszyły się *Czerwone maki na Monte Cassino* Ref-Rena (Feliksa Konarskiego) z muzyką Alfreda Schuetza, do dziś symbolizujące bohaterstwo polskich żołnierzy walczących na Półwyspie Apenińskim. Podczas kampanii włoskiej wystawiły one 244 przedstawienia.

We Włoszech Teatr Dramatyczny 2. Korpusu wystawił komedię *Damy i huzary* Aleksandra Fredry, później: *Zemstę* Fredry, *Tu jest Polska* Naglerowej, *Szelmostwo* Skapena Moliera, *Wesele Śląskie* Stanisława Ligonina, *Sprawę nr 113* Jerzego Laskowskiego. W maju 1945 r. w czasie zwycięskiego marszu na Bolonię zorganizował widowisko oparte na komedii dell'arte Carlo Gozziego – *Księżniczkę Turandot*. W okresie świąt Bożego Narodzenia zaprezentował *Misterium Bożego Narodzenia*. W sumie dał 170 przedstawień, w tym kilka koncertów dla rannych w szpitalach.

Referat filmowy nakręcił, oprócz kronik, cztery reportaże: *Monte Cassino* w językach polskim, angielskim, włoskim i francuskim; *Drogę do Rzymu*; *Błękitni chłopcy* i *Drogę do Bolonii*. Zrekonstruował przedwojenne filmy polskie *Znachor* oraz *Jego Wielka Miłość*. Referat filmowy miał własne archiwum. Współpracował z referatem kin polowych, które stanowiły „formę propagandy, oddziaływania wychowawczego i rozrywki”. Na terenie Korpusu i Bazy czynnych było 14 kin wojskowych i trzy prywatne.

Z rozmachem pracował referat plastyczny, który między innymi urządził 18 świetlic i kasyn, wydawał pismo humorystyczne „Łazik”, wykonywał opracowanie graficzne, winiety, okładki, mapki dla wszystkich pism, książek i broszur ilustrowanych, wydawanych przez Oddział Kultury i Prasy, a przede wszystkim zaprezentował *Ruchomą wystawę o Polsce* z 50 planszami oraz *Wystawę o Warszawie*. Referat zorganizował słynną *Wystawę Malarzy-Żołnierzy Polskich* w Rzymie, w sali Związku Artystów Włoskich *Circolo Artistico Internazionale* w dniach 25 listopada–16 grudnia 1944 r. Ekspozycja spotkała się z dobrym przyjęciem, ściągając artystów, krytyków, dziennikarzy włoskich i zagranicznych.

Likwidacja Polskich Sił Zbrojnych, z równoczesną ich ewakuacją do Anglii, zamknęła wojenny rozdział dziejów piśmiennictwa polskiego poza Krajem. Wydanie ostatniego na ziemi włoskiej numeru „Orła Białego” 27 października 1946 r. stanowiło końcowy akcent życia kulturalnego 2. Korpusu. Jego kadry żołniersko-pisarskie, niosąc ze sobą bagaż ideowy armii gen. Andersa, zasiliły polskie skupiska wychodźcze na świecie.